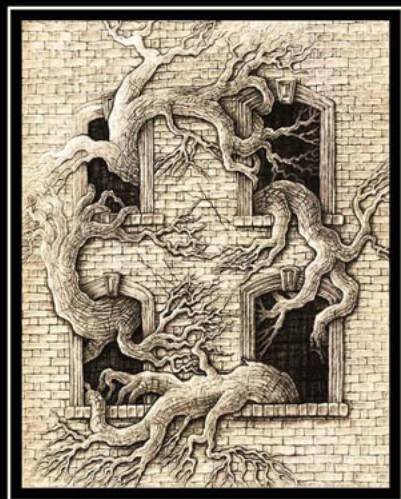


**Mariusz Jochemczyk**



# **Sploty tradycji**



WYDAWNICTWO  
UNIwersytetu śląskiego  
KATOWICE 2014

Sploty tradycji  
Dwugłosy  
o literaturze polskiej XX wieku



NR 3178

Mariusz Jochemczyk

Sploty tradycji  
Dwugłosy  
o literaturze polskiej XX wieku

Redaktor serii: Historia Literatury Polskiej  
Marek Piechota

Recenzent  
Tomasz Stępień

# Spis treści

Zaploty — zamiast wstępu . . . . .	7
Lira i młot — paradoksy poezji Władysława Broniewskiego	
Zwykła <i>carmagnola</i> ? . . . . .	23
Poeta formy wyszukanej . . . . .	41
Ogród nierozkoszy ziemskich — przypadki Władysława Sebyły	
Smutny koń Kwadrygi . . . . .	65
<i>Terra melancholica</i> . O „Młynach. Sonacie nieludzkiej” . . . . .	79
Miron Białoszewski — między miastem a prowincją	
Sztuka prze-życia. Uwagi o dwóch wierszach bieszczadzkich . . . . .	119
Egzotyka Chamowa . . . . .	127
(Jan) Jakub i anioły — prywatna teologia Zbigniewa Herberta	
Nieludzkie? Arcyludzkie? O kreacjach postaci anielskich . . . . .	151
Tajemnice rodziny <i>Nepenthes</i> . . . . .	163
Brulion romantyczny Jacka Podsiadły	
<i>American dream</i> ... . . . .	189
„Jaśnie Pani Ciemność”. Nocna medytacja Heinricha von Kleista . . . . .	205
Bibliografia . . . . .	219
Nota bibliograficzna . . . . .	229
Indeks osobowy . . . . .	231
Summary . . . . .	237
Zusammenfassung . . . . .	238

# Zaploty — zamiast wstępu

temat „tradycja” jest niebezpieczny  
Roman Zimand

każdy poeta ma inne tradycje  
John Ashbery

jego słowo nie jest wyłącznie jego słowem,  
jego muza puszczała się z wieloma innymi  
Harold Bloom

## 1.

Tradycja — jako słownikowy termin, pojęcie, zjawisko, ale też przede wszystkim jako operacyjne narzędzie literaturoznawczej praktyki — powraca nieoczekiwanie po wielu latach znaczącej nieobecności<sup>1</sup>. Skutecznie wyparta niegdyś przez swe, modniej ubrane i chętniej na humanistyczne salony zapraszane, młodsze rodzeństwo (intertekstualność, dyskursy (o) pamięci), odradza się w coraz liczniejszych formach: „kreacjach” indywidualnych i zespołowych, a także w stylowych teoretycznych oraz interpretacyjnych „kostiumach”<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Tak w recenzji wydawniczej projektu podnoszącego wagę studiów nad tradycją pisał niedawno Ryszard Nycz: „Tradycja — jako zjawisko i jako problem — pozostawała przez ostatnich kilka dziesięcioleci poza sferą większego zainteresowania badaczy literatury i kultury. Dopiero w ostatnich latach zaczęła coraz wyraźniej domagać się uznania, opisu i reinterpretacji, zgodnych z jej rolą, postacią oraz funkcjami w kulturze i myśli współczesnej. A są one, jak wiadomo, zdominowane przez przeszłość, tzn. przez jej oddziaływanie na teraźniejszość, przez jej reinterpretowanie z perspektywy współczesności, zgodnie z różnymi »politykami pamięci«; przez kompulsywne »przebijanie się« jej traumatycznych postaci na powierzchnię współczesnego życia spod warstw stłumień, przemilczeń czy tabuistycznych zakazów. Kategoria tradycji nie jest oczywiście immunizowana na te procesy; przeciwnie — właśnie w jej obrębie nabierają one szczególnej intensywności, a bywa, że i wzorcowych postaci”. Por. nota na okładce książki: *Tradycja współcześnie — repetycja czy innowacja?*. Red. A. Jarmuszkiewicz i J. Tabaszewska. Kraków 2012.

<sup>2</sup> Dość przywołać — w porządku chronologicznym — następujące prace: *Na początku wieku. Rozważania o tradycji*. Red. Z. Trojanowiczowa, K. Trybuś. Poznań 2002; *Więzy tradycji*. Red. A. Węgrzyniak, M. Kopczyk. Bielsko-Biała 2005; K. Trybuś: *O potrzebie badań nad tradycją i pamięcią*. W: Idem: *Pamięć roman-*

Raz objawia się przebrana w skonceptualizowany dylemat układający jej współczesne możliwe materializacje w ramy biegunowych opozycji: dyskursywnych procedur lokowanych między repetycją a innowacją<sup>3</sup>. Innym razem definiowana jest — za Edwardem Saidem — jako niebezpieczna „broń w służbie sterowanej przez państwo manipulacji pamięcią kulturową”. Kiedy zaś traci swój doraźny charakter „politycznej przebieranki”, może dla odmiany „zmienić się w środek komunikowania i szerzenia porozumienia”, choć działać się to będzie tylko wtedy, gdy „jest denaturalizowana i przez to spluralizowana”<sup>4</sup>.

Jeszcze kiedy indziej — empatycznie studiowana — potrafi ekscentrycznie zamanifestować (odsłonić) swoje skryte możliwości komunikacyjne, a tym samym zaskakująco ujawnić moce tkwiące w alternatywnych (powróćmy na grunt rodzimej dziedziny wiedzy) obiegach literackich<sup>5</sup>. Zwłaszcza ten ostatni przykład pokazuje, jak współczesne poetyckie *prêt-à-porter* potrzebuje każdorazowo swego rewersu — swoistego nietuzinkowego studium tradycji, bez którego nie sposób pomyśleć nowatorskiego (nieoczekiwane przekształconego) tekstowego *haute couture*.

Rekonstruowane tu „nowe życie” tradycji przybiera zatem wiele możliwych form i osobliwych kształtów. Przykrajane jest niekiedy na miarę pojedynczych losów pisarskich, determinowanych przeświadczeniem, iż rezerwuar kulturowej przeszłości stanowi jakość możliwą do personalnego zinterioryzowania — tak pojęta tradycja pozostaje potencjalnie nieograniczonym magazynem jednostkowej energii twórczej:

---

tyzmu. Poznań 2011; A. Kwiatkowska: „Tradycja, rzecz osobista”. *Julian Przybóś wobec dziedzictwa poezji*. Poznań 2012; A. Nowaczewski: *Konfesja i tradycja: szkice o poezji polskiej po 1989 roku*. Sopot 2013.

<sup>3</sup> Por. *Tradycja współcześnie...*, s. 7–8.

<sup>4</sup> M. Bał: *Tradycja*. W: Eadem: *Wędrujące pojęcia w naukach humanistycznych. Krótki przewodnik*. Przeł. M. Bucholc. Warszawa 2012, s. 278.

<sup>5</sup> Por. J. Ashbery: *inne Tradycje*. Przeł. J. Fiedorczuk, J. Jarniewicz, T. Pióro, P. Sommer, A. Sosnowski. Przedmowa G. Jankowicz. Kraków 2008. Może jako najbardziej instruktażowe — w kontekście postulowanej przez Ashbergo „poetologicznej” archeologii wiedzy, opartej na przekonaniach i smaku własnym — jawi się zdanie zapisane w ostatnim wykładzie: „Bo zaufaniem darzymy tylko to, co ocalało; co po drodze się rozsypało, wszystko jedno z jakiego powodu, nie potrafi nas zainteresować” (ibidem, s. 142). Rolą zatem strażnika „innych tradycji” jest owo „rozsypane” ocalić i wbudować w obieg kultury.



Tradycji się nie wybiera. To, co stanowi źródło energii twórczej, nie jest czymś zewnętrznym, ale należy do istoty osobowości artystycznej. Zdać sprawę ze swojego stosunku do tradycji kulturalnej — to napisać swoją autobiografię, opowiedzieć, jak kształtowała się nasza osobowość. Tradycja jest w nas, a nie poza nami, jest czymś osobistym<sup>6</sup>.

Komentująca treść przytoczonej deklaracji oraz wpłatająca tytuł Przybosiowego „zapisku” w tytułaturę własnej monografii Agnieszka Kwiatkowska zauważa, iż

dziedzictwo kulturalne [...] kształtuje poetę, przenika do jego osobowości twórczej, pobrzmiewa w jego najbardziej oryginalnych utworach. Artysta — z niejakim zdumieniem — odkrywać może podobieństwo własnej poetyki, sposobu myślenia, modelu postrzegania świata do warsztatu dawnych mistrzów, których wpływu wcześniej sobie nie uświadamiał. Tworząc, nie dokonuje [on — M.J.] nieograniczonego wyboru najbardziej atrakcyjnych elementów ze skarbca tradycji, ale w akcie kreacji odkrywa je w sobie, wydobywa z szeregu doświadczeń i bezmiaru tekstów kultury, które go ukształtowały<sup>7</sup>.

Dla autora *Próby całości* tradycja nie istnieje — ani „jako coś zewnętrznego” (jako „zbiór dzieł chronologicznie uporządkowanych”), ani jako konstelacja synchronicznie dostępnych artefaktów (seria „dzieł różnych epok prezentujących się [...] świadomości równocześnie”<sup>8</sup>). W koncepcji Przybosia nie tyle artysta wybiera określoną tradycję, ile ona — jego, wbudowując się sukcesywnie, procesualnie w jego wyobrażnię, wrażliwość, (pod)świadomość.

W diametralnie różnej odsłonie problem tradycji stanowić będzie przyczynek do rozważań nad koncepcją radykalnej inkorporacji dokonań poprzedników, w ramach której — to teza innego pisarza-krytyka: Jarosława Marka Rymkiewicza — „każdy poeta, każdy artysta szukający swego miejsca w czasie teraźniejszym, jest [...] czymś w rodzaju sakrokanibala: pragnie równocześnie zerwania i utrzymania więzi. Jeśli można tak rzec, pożera przeszłość, by ją ocalić, by mogła ona stać się przyszłością”<sup>9</sup>. Pożeranie

---

<sup>6</sup> J. Przyboś: *Zapiski bez daty*. Warszawa 1970, s. 260.

<sup>7</sup> A. Kwiatkowska: „Tradycja, rzecz osobista”..., s. 7.

<sup>8</sup> J. Przyboś: *Zapiski bez daty*..., s. 260.

<sup>9</sup> J.M. Rymkiewicz: *Czym jest klasycyzm. Manifesty poetyckie*. Warszawa 1967, s. 172.

ciała literatury, przetaczanie tekstowej krwi literackich antenatów (Rymkiewicz użyje oczywiście także medycznej metafory „transfuzji”<sup>10</sup>) warunkują i animują — wedle autora *Anatomii* — życie każdego nowo powstałego, wartościowego utworu<sup>11</sup>, który zawsze już będzie samo-cudzym dziełem o niejasnym statusie bytowym (wampirycznie: nigdy martwym, wiecznie młodym).

Jeszcze kiedy indziej badacze obierają mniej kontrowersyjny (tj. bardziej swojski, bezpieczny) filologiczny kurs, rewidując — wprost ze słownikowych ustaleń wyprowadzone — definicje kluczowego dla niniejszych rozważań słowa. Widzą wtedy w „tradycji” nie tylko regularne komunikacyjne wiązanie dawnego łacińskiego *tradere* („przekazywać, podawać dalej” lub w innej wykładni znaczeniowej: „oddać, zwrócić należną komuś rzecz, własność”<sup>12</sup>), ale też zaniechaną etymologiczną możliwość — niepozorny „żmut”, pozwalający wyłuskać wpisany w *arché* łacińskiego słowa *traditio* potencjał polemiczny (krytyczny, agoniczny) — walar zdolny sprzeniewierzyć się swemu (transponowanemu przez wszelkie możliwe „uaktywniane” sensy przekazu) dziedzictwu:

[...] Dictionary<sup>13</sup> [...] refers us to the word *treason*, which shares the etymology of *tradition*. Derived [...] from *traditio*, *treason*

<sup>10</sup> Ibidem, s. 177.

<sup>11</sup> Niezwykle ciekawe studium, rozwijające Rymkiewiczowską koncepcję rozumienia tradycji (w aspekcie teoretycznym, polemicznym, ewolucyjnym itd.) napisała niedawno Dorota Wojda: „*Zjadanie umartwych*”. *Tradycja literacka według Jarosława Marka Rymkiewicza*. W: *Spór o Rymkiewicza. Wybór publicystyki*. Red. T. Rowiński. Warszawa 2012, s. 403–466. Szczegółowo przedstawiła krakowska badaczka oczywiście także sygnalizowaną powyżej „ideę somatyczną” — wskazując przy tym jej dalekosieźne (dla czytelnika/badacza/twórcy) konsekwencje egzystencjalne. Jako ilustrację owej — zawsze mającej osobisty, ofiarniczy wymiar — „konsekwencji” podaje Wojda (między innymi) i taki fragment Rymkiewiczowski: „Ale przeszłość [...] jest naszej krwi naprawdę złakniona, bo tylko my tę przeszłość krwią naszą ożywić możemy, a i my [...] krwią przeszłości naszej [...] ciągle się żywimy”. Por. J.M. Rymkiewicz: *Dwór nad Narwią*. W: Idem: *Dwie komedie*. Warszawa 1980, s. 233.

<sup>12</sup> Na rozszerzającą zakres semantyczny słowa, metaforyczną wykładnię znaczenia zwrócił uwagę swego czasu Włodzimierz Szturc: „Tradycja pochodzi od łacińskiego czasownika *tradere*, użytego bodaj raz przez Cyncerona (*Topika*, 28), w znaczeniu »oddać coś komuś« i w znaczeniu przenośnym przez Kwintyliana (*Institutio Oratoriae*, 3, 12) w związku z nauczaniem, czyli przekazywaniem wiadomości lub wiedzy”. Por. W. Szturc: *Tradycja i „entelechia” dzisiaj. O potrzebie mityzowania przeszłości narodów wybranych*. W: *Na początku wieku...*, s. 28.

<sup>13</sup> Chodzi o Merriam-Webster Dictionary.

means „the betrayal of trust: treachery”; „the offense of attempting by overt acts to overthrow the government of the state to which the offender owes allegiance or to kill or personally injure the sovereign or the sovereign’s family”. Both words are etymologically related to the Latin root *tradere*, which gives us the word *traitor*: one who betrays another’s trust or is false to an obligation or duty; one who commits treason<sup>14</sup>.

Studia nad tradycją w tym ujęciu — tj. respektujące semantyczną wartość przeszłości słowa — musiałyby skupić się na odślonięciu (rozsupłaniu) praktyk „zdrady i sprzeniewierzenia”, tekstowych operacji opartych na swoiście pojętej „nielojalności” względem rezerwuaru kulturowej spuścizny. I pozostać w zgodzie z precyzyjną dyrektywą Theodora W. Adorna: „tradycja może powrócić jedynie w tym, co nieubłagane stawia jej opór”<sup>15</sup>. Pierwotny horyzont słowa, jego źródłowa moc (sugerująca familiarną niemal więź dającego i biorącego) — muszą ulec wówczas zatarciu, wygaszeniu:

W obrazie podawania dalej [konotowanym przez podstawowe znaczenie słowa *tradere* — M.J.] wyraża się cielesna bliskość, bezpośredniość, jedna ręka powinna podawać coś drugiej. Tego rodzaju bezpośredniość jest bezpośredniością stosunków mniej lub bardziej naturalnych, na przykład rodzinnych<sup>16</sup>.

Taka optyka spojrzenia wydobywa tylko stereotypowy kontur słowa (jego oczywisty, utrwalony w słownikach popularnych obrys) i skutecznie zaciera agoniczne zaplecze terminu, migotliwie wabiące możliwością stawienia oporu i popełnienia intencjonalnej zdrady, także — ostatecznie — zdrady samego siebie<sup>17</sup>.

---

<sup>14</sup> S.R. Rath: „What would Said say?”. *Reflections on tradition, imperialism, and globalism*. „Social Text” 2006, vol. 24, 2 (87), s. 24. Wiele lat temu zwracał na to uwagę Roman Zimand: „Jeśli bowiem *traditio* znaczy przekazywać, to *traditor* oznacza tego, który przekazuje, a więc, między innymi — zdrajcę”. Por. R. Zimand: *Problem tradycji*. W: *Proces historyczny w literaturze i sztuce*. Red. M. Janion, A. Piorunowa. Warszawa 1967, s. 360.

<sup>15</sup> T.W. Adorno: *O tradycji*. W: Idem: *Sztuka i sztuki. Wybór esejów*. Przeł. K. Krzemień-Ojak. Wybór i wstęp K. Sauerland. Warszawa 1990, s. 57.

<sup>16</sup> Ibidem, s. 48.

<sup>17</sup> Filolog klasyczny autorytatywnie stwierdzi: „Po łacinie *traditio* znaczy oddanie się w ręce wroga”. Por. Z. Kadłubek: *List do Stefana Szymutki*. „Fabryka Silesia” 2012, nr 1, s. 47.

Najpełniejszą wykładnię takiej — tj. opartej na cyklicznej rewizji dokonań poprzedników — koncepcji tradycji przedstawił oczywiście Harold Bloom, dla którego głos literackiej przeszłości „rozbrzmiewa [...] nie dzięki wiernej imitacji, lecz dzięki agonistycznemu błędowi, który popełniają najzdolniejsi z następców przy lekturze potężnych prekursorów”<sup>18</sup>. Kreślona przez Blooma oryginalna „teoria poezji” zakłada bowiem nieustanny spór (walkę) między „godnymi siebie przeciwnikami, między ojcem i synem jako wielkimi rywalami”<sup>19</sup> — uczestnikami trwającego od wieków burzliwego „romansu rodzinnego”, któremu na imię: LITERATURA. Założycielski dla oryginalnej działalności pisarza „lęk przed wpływem” leży zaś nieodmiennie „u agonistycznych źródeł każdej twórczości literackiej”<sup>20</sup>. Stąd tak częste u ekscentryka z Yale serie belumicznych metafor charakteryzujących proces bolesnego samostanowienia, obrazujących dynamikę metamorficznych faz rodzącej się twórczej jednostki. Będzie zatem mówił Bloom o „zapasach ze zmarłymi”<sup>21</sup>, „stanięciu z nimi w szranki”<sup>22</sup>, „walce [...] na śmierć i życie”<sup>23</sup>; agresywne zabiegi rewizyjne ochoczo zdefiniuje jako „manewry”, „kontrakcje” i „ekspansje”<sup>24</sup>. Jeśli zaś silny poprzednik mocą swego autorytetu „rzuca adeptowi wyzwanie do walki”<sup>25</sup> — ten drugi musi odpowiedzieć tym samym: wojną. „Mocowanie się z duchami ojców”<sup>26</sup> jest jednak tyleż koniecznością, ile skutkiem twórczej zdrady (owocem zawsze zrywanego, „fałszywego sojuszu”<sup>27</sup>) i nieodmiennie prowadzi adepta ku „błędnej interpretacji i przeobrażaniu prekursorów” — czynnościom pomocnym „poetom w ich procesie indywiduacji, stawania się sobą”<sup>28</sup>.

<sup>18</sup> H. Bloom: *Lęk przed wpływem. Teoria poezji*. Przeł. A. Bielik-Robson, M. Szuster. Kraków 2002, s. 22. Cytowany fragment pochodzi z autorskiego wprowadzenia (*Strach przed kontaminacją*), jakim opatrzone polskie wydanie dzieła.

<sup>19</sup> Ibidem, s. 55.

<sup>20</sup> Ibidem, s. 22.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 114.

<sup>22</sup> Ibidem, s. 121.

<sup>23</sup> Ibidem, s. 162.

<sup>24</sup> Ibidem, s. 135.

<sup>25</sup> Por. A. Bielik-Robson: *Sześć dni stworzenia. Harolda Blooma mitologia twórczości*. W: H. Bloom: *Lęk przed wpływem...*, s. 211.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 129.

<sup>27</sup> Ibidem, s. 135.

<sup>28</sup> Ibidem, s. 129. Prezentowana sekwencja, poświęcona Bloomowskiej „mitologii poetyckiej”, nie rości sobie oczywiście prawa nawet do szkicowego, zdawkowego omówienia problemu. Kwestię wystarczająco efektownie i obszernie

tradycja to nie tylko wyplatanie wiklinowej  
plecionki na gąsiorzy wina, w czasach gdy  
wikliny już dawno się nie używa

José Saramago

## 2.

Pojawiająca się w tytule niniejszej książki metafora „splotu”, a także sekwencje kolejnych myślowych wątków („zaplotów”), spinających problemową „osnową” poszczególne akapity rozpoczętej przed chwilą introdukcji (mowa była o „kreacjach”, „kostiumach”, „przebierankach”, „krojach”, „węzłach”, „żmutach” itd.) nie są tylko i wyłącznie śladami stylistycznej maniery, dziwactwem dowolnie aplikowanych „krawieckich” figur i „modowych”, metaforyzujących przekaz frazeologizmów. Supłane w tekstowy wzór, a dość dowolnie wybrane (przyznaję), współczesne krytyczne „romanse z tradycją” zapowiadają (być może) niewidoczną — na pierwszy rzut oka — owego wzoru fakturę. Mianowicie: nieusuwalną potrzebę ucieczki ich twórców z pola naukowego, od obiektywizującego oglądu zjawiska w sferę alegorycznych konceptów i oryginalnych metafor. Dzieje się tak, jakby fenomen „tradycji” wymykał się porządkującym procedurom badawczym i musiał materializować się czym prędzej w „migotliwych”, obrazowych ujęciach. Dowodzą tego zresztą nie tylko osobliwe przykłady antropofagicznych rytuałów, powracających w ekstrawaganckich przedstawieniach Rymkiewicza i Blooma<sup>29</sup>. Uderzają podobne, figuratywne zabiegi stosowane w kluczowych tekstach, podejmujących temat tradycji, pióra Thomasa S. Eliota, Janusza Sławińskiego, Michała Głowińskiego czy Adorna. I o ile pojawiające się u tego ostatniego ekonomiczno-rzemieślnicze<sup>30</sup>

---

przedstawiła Agata Bielik-Robson w swym znakomitym studium, zamykającym cytowaną wielokrotnie edycję Blooma. Por. A. Bielik-Robson: *Sześć dni stworzenia...*, s. 201–239. Czytając niniejsze spostrzeżenia, pragnąłem tylko zwrócić uwagę na zbieżność Bloomowskiej koncepcji z semantyczną energią etymologii, drzemającą w kłopotliwym słowie „tradycja”.

<sup>29</sup> D. Wojda: „Zjadanie umarłych”. *Tradycja literacka...*, s. 431–442.

<sup>30</sup> Pisał o „podejrzanym” współcześnie statusie tradycji, definiowanej jako „artykuł z importu o rzekomej wartości czegoś, co się rzadko spotyka”, a także o „pustce” i „fikcyjności momentów tradycyjnych” stanowiących przedmiot kontestacji artystów nowoczesnych — w tej optyce tradycja ma być rozbijana przez

tropy uznać można za nieistotne „ekscentryzmy” stylistyczne autora, to w pozostałych przypadkach „praca metafory” wydaje się działaniem nad wyraz znaczącym.

Dla przykładu: w centralnej części swego klasycznego eseju (*Tradycja i talent indywidualny*) z 1919 roku odchyli Eliot regularną trajektorię myślowego wywodu w stronę alchemicznej arabeski. Przemodeluje ton równo prowadzonej stylistycznej linii, by skorzystać skwapliwie z „pewnej sugestywnej analogii”:

Pozostaje nam jeszcze określić bliżej ten proces depersonalizacji i jego stosunek do tradycjonalizmu. Przez tę depersonalizację artysty sztuka zbliża się poniekąd do nauki. Zapraszam was przeto do prześledzenia uważnie, jako pewnej sugestywnej analogii, procesu, jaki zachodzi wtedy, gdy skrawek gładko wypolerowanej platyny wprowadzi się do komory napełnionej tlenem oraz dwutlenkiem siarki<sup>31</sup>.

Obraz alembikowej retorty pseudonimuje prawdziwą naturę dzieła sztuki: musi ono zostać — wedle Eliota — „wytrawione” z wszelkich elementów emotywnych i osiągnąć czysty artystyczny stan: „»wygaszenia« rozplamionej osobowości”<sup>32</sup>. Raz rozpisany, chemiczny wzór rachowany jest w duchu inżynierskiej pedanterii:

Narzuca się analogia z katalizatorem. Kiedy dwa wyżej wymienione gazy zmieszają się w obecności pasemka platyny, tworzą kwas siarkowy. Związek ten następuje tylko w obecności platyny; jednakże nowo powstały kwas siarkowy nie zawiera ani trochę platyny i sama platyna przy tym jest nienaruszona, pozostaje bierna, obojętna i niezmieniona. Umysł poety jest skrawkiem platyny. Może częściowo albo wyłącznie oddziaływać na przeżycia podmiotu ludzkiego, lecz im doskonalszy artysta, tym ściślej oddziela się w nim człowiek cierpiący od umysłu twórczego i tym doskonalej myśl przetrawia i przerabia wzruszenia, które służą jej za tworzywo<sup>33</sup>.

---

nich „jak gips młotkiem”. Por. T.W. Adorno: *O tradycji...*, s. 49.

<sup>31</sup> T.S. Eliot: *Tradycja i talent indywidualny*. Przeł. H. Pręczkowska. W: T.S. Eliot: *Szkice literackie*. Redakcja, wybór, przedmowa i przypisy W. Chwałewik. Warszawa 1963, s. 6.

<sup>32</sup> M.P. Markowski: *Plomień znikąd*. W: Idem: *Nieobliczalne. Eseje*. Kraków 2007, s. 111.

<sup>33</sup> T.S. Eliot: *Tradycja i talent...*, s. 7.

Dokonujący syntetycznej translacji figuratywnego języka oryginału i objaśniający politechniczne zaplecze kodu Eliota, współczesny eseista napisze:

To wygaszanie osobowości dotyczy przede wszystkim wzruszeń. Doświadczenie, powiada Eliot, składa się ze wzruszeń i z uczuć. Umysł poety jest w gruncie rzeczy „składnicą zatrzymującą i gromadzącą niezliczone uczucia, wyrażenia, obrazy”, którą pozostają w gotowości dopóty, dopóki poeta nie zechce zrobić z nich użytku. Co jednak istotne, efekt końcowy, jakim jest wiersz, nie polega na *wyrażaniu* uczuć i wzruszeń osobistych, lecz na tworzeniu „wzruszeń strukturalnych”, które są efektem „przerobienia” zwykłych uczuć w uczucia artystyczne. Z tego powodu słynna definicja poezji sformułowana przez Wordswortha: *emotions recollected in tranquillity*, wzruszenie rozpamiętywane w spokoju, Eliotowi nie może odpowiadać, albowiem nie chodzi o rozpamiętywanie własnych wzruszeń, lecz o konstruowanie wzruszeń artystycznych, wolnych od jakiegokolwiek osobistej domieszki<sup>34</sup>.

Najlepsza nawet eksplikacja dokonana na marginesie wywodu Eliota nie jest jednak w stanie skutecznie usunąć sugestywnego i dynamicznego („częstki”, „proces”, „ciśnienie”, „fuzja”<sup>35</sup>) pierwotnego „laboratoryjnego” obrazu — założycielskiej metafory: przeżyć („wzruszeń” i „uczuć”) „wchodzących w kontakt z przemieniaczającym je katalizatorem”<sup>36</sup> umysłu...

Podobnych zabiegów (tj. uchylających wrażenie jednorodności stylistycznej wywodu) dokonuje — choć już na innym metodologicznym polu, a także w innym czasie — Sławiński w swym klasycznym, podejmującym problem „współdziałania [konkretnego — M.J.] utworu i tradycji literackiej”<sup>37</sup>, studium: *Synchronia i diachronia w procesie historycznoliterackim*. Zauważmy, iż autor przywołanej rozprawy sięgnie dwukrotnie (jakby w geście defensywnym) po repertuar tropów „obcych” spójnemu, literaturoznawczemu językowi opisu, który proponuje i skutecznie rozwija. Najpierw wspomóże się metaforą „geologicznego złoża”, ujawniając pod-

<sup>34</sup> M.P. Markowski: *Plomień znikąd...*, s. 111–112.

<sup>35</sup> T.S. Eliot: *Tradycja i talent...*, s. 8.

<sup>36</sup> Ibidem, s. 7.

<sup>37</sup> J. Sławiński: *Synchronia i diachronia w procesie historycznoliterackim*. W: Idem: *Dzieło — język — tradycja*. Kraków 1998, s. 16.

stawowy wyznacznik tradycji: nieuchronny efekt „projekcji diachronii w synchronię”<sup>38</sup>. Rozwijając obrazowy człon porównania — stwierdzi:

Niewątpliwie podobieństwo tej sytuacji do rzeczywistości badanej przez geologię historyczną skłania w sposób zupełnie naturalny do operowania metaforą odwołującą się do wyobrażeń z tamtej dziedziny. Historyk literatury rekonstruujący pewien stan tradycji napotyka — podobnie jak geolog — współlistnienie „warstw” czy „złóż”, których obecny układ jest zastygłym procesem ewolucyjnym<sup>39</sup>.

Korygując zaś „zasięg” wykorzystania proponowanej analogii — dopowie:

Byłoby jednak rzeczą niewłaściwą, gdyby przejęty tą analogią, poddał się on bezwolnie sugestiom geologicznej metaforyki, która — traktowana nazbyt serio — mać (tak sądzimy) prawdziwe wyobrażenia na temat synchronii teoretycznoliterackiej<sup>40</sup>.

Achronologiczny, niespektujący regularnego następstwa czasowego, rozkład „warstw” i „złóż” w strukturze tradycji, ich każdorazowo inaczej „rozłasowany” repertuar możliwości — reinterpretuje i znacząco koryguje zaproponowany wyjściowy model porównawczy:

Jeśli bowiem rozmieszczenie warstw geologicznych stanowi dokładny odpowiednik procesu ich wyłaniania się i osadzania, to porządek „warstw” rozpoznanych w tradycji jest niezależny od faktycznej kolejności ich powstawania<sup>41</sup>.

Metaforyka „geologiczna” nie wyczerpuje jednak repertuaru retorycznych przesunięć w ramach proponowanego wywodu. W finale studium konkluduje Sławiński z niejaką rezygnacją:

Nie znajdując właściwych kategorii teoretycznoliterackich, którymi moglibyśmy się posłużyć przy opisie interesującego nas tu

---

<sup>38</sup> Ibidem, s. 23.

<sup>39</sup> Ibidem.

<sup>40</sup> Ibidem, s. 23–24.

<sup>41</sup> Ibidem, s. 24.



zjawiska [chodzi o „sposób istnienia tradycji” — M.J.], skorzystamy z określeń zapożyczonych z innej dyscypliny naukowej, wprowadzając do tych rozważań pojęcie „fenotypu” i „genotypu”. Przez „fenotyp” utworu będziemy rozumieli eksplikowaną strukturę jego cech, natomiast przez „genotyp” — implikowaną strukturę norm literackich przywołanych w tym utworze. Pierwszy jest bezpośrednio dany, drugi — potencjalny. Pierwszy stanowi wykładnik ostatecznych decyzji pisarza, zarówno co do wyboru jednostek, jak też co do reguł ich wiązania. Drugi natomiast wskazuje na pola alternatyw, które pozostawały do dyspozycji pisarza<sup>42</sup>.

Przeniesione z rezerwuaru nauk przyrodniczych terminy zyskują na chwilę nie tylko oryginalne teoretycznoliterackie uzasadnienie (zaczynają funkcjonować na prawach „nowych” definicji), lecz także autonomizują się w postaci wyodrębnionych kategorii opisowych. Nie można jednak zapomnieć, iż pozostają nadal — po opuszczeniu swego pierwotnego terytorium oddziaływać — wciąż jedynie poręcznymi metaforami...

Z odrębną — choć równie intrygującą — sekwencją metaforycznych, stanowiących bezpośrednie podglebie strukturalistycznego dyskursu autora, „przemieszczeń” mamy do czynienia w szeroko zakrojonym studium Głowińskiego *Problemy tradycji literackiej*, stanowiącym wstępny rozdział książki poświęconej poezji Juliana Tuwima i związkom tejże poezji z literacką przeszłością<sup>43</sup>. Centralna dla wspomnianego rozpoznania opozycja różnicująca (badanie literackiego „wpływu” *versus* badanie literackiej tradycji) ujawnia ciekawy „konflikt figuracji”, w ramach którego następuje zgłoszenie (propozycja) zastąpienia starej procedury — nową<sup>44</sup>. Równolegle bowiem do wytyczanej linii demarkacyjnej, odgradzającej od siebie dwa konkurujące z sobą literaturoznawcze stanowiska — zarysowuje się ciąg semantycznych modulacji. Konsekwentnie sprowadzają one stare (tj. niegdyśjsze z perspektywy formułującego podówczas myśl Głowińskiego) procedury katalogowania i opisu zjawisk do „płynnych” metafor akwaticzno-fluwialnych. Nastawienie naukowych poprzedników charakteryzowane będzie

---

<sup>42</sup> Ibidem, s. 29.

<sup>43</sup> M. Głowiński: *Poetyka Tuwima a polska tradycja literacka*. Warszawa 1962, s. 9–43.

<sup>44</sup> Mówiąc precyzyjniej: zastąpienie izolowanych badań pojedynczych relacji tekstowych całościową teorią wielorelacyjnego procesu.

jako: poszukujące źródeł, tonące w powodzi szczegółów, badające przepływy, tropiące izolowane ślady sedimentacji materiału literackiego poprzednika w dziele następcy<sup>45</sup>. Nowe zaś — autorские — tryby strukturalnego porządkowania napięć relacyjnych prezentuje Głowiński przy użyciu frazeologii „spetryfikowanej”, odwołującej się do metaforyki chtonicznej. Mowa będzie zatem o: „krystalizacji”, „warstwach” (i „nawarstwieniach”), „materiale”, „ingredencjach”, „podłożu”, „zakrzepach” („zakrzepnięciu”), „tworzywie”, „strukturze”.

Admiracja dla dokonań wymienionych autorów — przywołałem wszak tylko klasyczne pozycje — każe dodać także to, że wprowadzone zabiegi metaforyczne pozostawały zawsze na usługach kolejnych przybliżeń istoty badanego zjawiska, pozwalały dokonywać możliwie coraz lepszych rozpoznań skomplikowanego problemu (Eliot, Adorno, Sławiński); albo też — mimowolnie — wzmacniały dobitność, „twardość” nowatorskiego, świeżo zgłaszanego projektu (Głowiński).

Obok admiracji pojawia się jednak i wątpliwość — najmocniej ujawniona w kontekście propozycji zgłoszonej przez Sławińskiego. Skoro bowiem nawet modelowe, najbardziej ogólne i uniwersalistyczne nakreślenie problemu wymyka się możliwościom neutralnego języka opisu i skłania do wędrówki owego języka „figuratywnym poboczem” — skazani jesteśmy chyba nieuchronnie (zawsze byliśmy?) na porzucenie marzenia o stworzeniu powszechnie akceptowanej, „stabilnej”, „naukowej” teorii tradycji. Być może — ze względu na jej „szeroki zakres niesprzyjający definiowaniu”<sup>46</sup> — definicja taka po prostu nie istnieje? Być może rację mają artyści (jak choćby wywołany mottem John Ashbery) mówiący, iż „każdy poeta ma inne tradycje”, a nawet — to już mój dopisek — inną tradycję „wyznaje” każdy utwór, strofa, wers...

W takim też duchu — minimalistycznej rezygnacji z uogólnionego oglądu — projektowana jest niniejsza książka, szukająca

---

<sup>45</sup> Rozwinięcie ostatniego przykładu: „Dla wpływologa sprawą istotną będzie to np., co z twórczości Byrona lub Waltera Scotta oddziało na Mickiewicza. W ujęciu tym zjawisko noszące imię Mickiewicz jest punktem ujścia, w którym zbierają się wody różnorakich rzek, ujściem, które biegiem je przejmując, nie przeobraża na swój wzór, nie dostosowuje do własnych zadań”. Por. M. Głowiński: *Poetyka Tuwima a polska tradycja literacka...*, s. 20. Pozostałe przykłady na stronach 20 i 23 cytowanej edycji.

<sup>46</sup> A. Węgrzyniak, M. Kopczyk: *Więzy, wiązania. W: Więzy tradycji...*, s. 7.

możliwie wielu „nici” (wolę rzemieślniczy trop od scjencycznego żargonu) łączących dzieła przedstawicieli dwudziestowiecznej poezji polskiej (Władysława Broniewskiego, Władysława Sebyły, Mirona Białoszewskiego, Zbigniewa Herberta, Jacka Podsiadły) z rozległym *universum* na różne sposoby przywoływanej przeszłości. Kanwą przewodnią dzierzganych przeze mnie „splotów” pozostaje każdorazowo odmienny „szew” aktualizowanej — na interpretacyjne potrzeby — tradycji. W przypadku Broniewskiego poetycka garderoba skrywa starannie przykrojoną sankiulocką karmaniołę i żałobny całun lirycznego pożegnania, dwugłos Sebyły układa się „w poły” jednorodnej i jednolitej tekstury; czegoś, co można by nazwać *écriture melancholique* — pismem melancholijnym, zdającym relację z poetyckiego, ale i egzystencjalnego utknięcia w świecie-pułapce. Białoszewskiego przebieranki w miejskiego anachoretę i prowincjonalnego włóczęgę pozwalają zobaczyć w nim oryginalnego kreatora (nie tylko) towarzyskich „mód”, ale też — rewelatora nieoczywistych dialogów z *Biblią* i karpackim wampiryzmem. Nicią przewodnią prezentowanej „prywatnej teologii” Zbigniewa Herberta okaże się natomiast nieoczywisty „ścieg”, łączący poezję autora *Struny światła* z angelologiczną tradycją chrześcijańską i russoistycznymi tropami, dotyczącymi pochodzenia zła i niejednoznacznego statusu świata Natury. Fastryga „brulionowych” zaplotów, spinająca wybrane teksty Podsiadły z dorobkiem mniej obecnej na gruncie polskim myśli romantycznej (Henry David Thoreau, Heinrich von Kleist), stebnuje materię zamykającego książkę „dwugłosu”.

## Nota bibliograficzna

Niektóre ze szkiców i studiów wchodzących w obręb niniejszej publikacji były już uprzednio drukowane w tomach zbiorowych, czasopismach naukowych, a także w osobnej książce (współ)autorskiej. Kilka z nich poddano niezbędnym retuszom i uaktualnieniom, niektóre pozostawiono bez żadnych zmian i korekt. Oto lista pierwodruków zgodna z kolejnością zamieszczenia w niniejszej książce:

*Smutny koń Kwadrygi*. W: *Miniatura i mikrologia literacka*. T. 1. Red. A. Nawarecki. Katowice 2000, s. 147–158.

*Broniewski — poeta formy wyszukanej*. W: M. Tramer, M. Piotrowiak, M. Jochemczyk: *Nasz Broniewski. Prelekcje warszawskie*. Ze wstępem A. Nawareckiego. Katowice 2009, s. 83–111.

*Sztuka prze-życia. O dwóch wierszach bieszczadzkich Mirona Białoszewskiego*. W: „Civitas Mentis”. T. 2. Red. Z. Kadłubek i T. Sławek. Katowice 2007, s. 228–234.

*Egzotyka Chamowa. Metafory przestrzenne Mirona Białoszewskiego*. W: *Geografia i metafora*. Red. E. Konończuk, E. Nofikow, E. Sidoruk. Białystok 2013, s. 149–171.

*Nieludzki? Arcyludzki? Kreacje postaci anioła w twórczości Zbigniewa Herberta*. „Postscriptum Polonistyczne” 2008, nr 2, s. 221–232.

„Dobrze byłoby też wyjechać do Stanów”. (Dwie?) Ameryki Jacka Podsiadły. „Białostockie Studia Literaturoznawcze” 2012, nr 3, s. 127–140. Przedruk pod zmienionym tytułem: *American dream Jacka Podsiadły*. W: *Literatura polska obu Ameryk*. Red. B. Szałaśta-Rogowska, B. Nowacka. Katowice 2014.

„Jaśnie Pani Ciemność”. *Nocna medytacja Heinricha von Kleista*. W: *Noce romantyków. Literatura — kultura — obyczaj*. Red. M. Ursel, D. Skiba, A. Wąs. Wrocław 2014 [w druku].

## Indeks osobowy

### A

Abraham (patriarcha) 145  
Abramowska Janina 158, 159, 162  
Adorno Theodor W. 11, 13, 14, 18  
Aichinger Ilse 215  
Ajschylos 216  
Améry Jean 217  
Anderson Laurie 192  
Apollinaire Guillaume (właśc. Wilhelm Apollinary Kostrowicki) 73, 108  
Appel Karol 71  
Arystoteles 65, 96  
Ashbery John 7, 18  
Aurenche Jean 182  
Autant-Lara Claude 182, 183

### B

Bachelard Gaston 107, 109  
Baczko Bronisław 167  
Baczyński Krzysztof Kamil 176  
Bal Mieke 8  
Balbierz Jan 77, 84  
Balcerzan Edward 147  
Baldovinetti Alesso 161  
Baley Stanisław 70  
Balicki Stanisław Witold 52  
Balzac Honoré de 183  
Bałus Wojciech 84, 100, 104  
Baniukiewicz Antoni 184  
Barakońska Liliana 83, 97  
Baran Bogdan 73  
Barańczak Stanisław 47  
Barber Benjamin R. 197  
Bartelski Lesław Marian 65

Batowski Zygmunt 71  
Bejska Apolonia 93  
Benjamin Walter 66, 71, 73, 90, 97, 110, 111  
Bernard z Clairvaux (święty) 88  
Białoszewski Miron 5, 19, 119–126, 127–147  
Bielik-Robson Agata 12, 13  
Bierdiajew Mikołaj 101  
Birnbau Daniel 77, 83, 84, 109  
Blake William 91  
Bloom Harold 7, 12, 13  
Bly Robert 195  
Bogalecki Piotr 200  
Bolecki Włodzimierz 143  
Bolewski Jacek 209, 215  
Boone Daniel 191  
Borowski Andrzej 110  
Bosch Hieronimus 46, 113  
Bost Pierre 182  
Brahmer Mieczysław 184  
Bratkowski Piotr 196  
Braudel Fernand 88  
Braun Jerzy 79  
Braun Mieczysław 27  
Brautigan Richard 195, 197, 206  
Bright Timothy 96, 97  
Broniewska Wanda 23  
Broniewski Władysław 5, 19, 23–39, 41–62  
Bruczek Stanisław 27  
Brzękowski Jan 51  
Brzostowska Janina 48  
Brzozowski Jacek 130

Bucholc Marta 8  
 Budosz Marek 208  
 Bujnicki Tadeusz 54, 55  
 Burton Robert 70, 82, 109  
 Byron George Gordon 18

## C

Caine Michael 195  
 Cervantes Miguel de 74  
 Chabowska-Brykalska Teresa 121,  
 122  
 Chapman Tracy 192, 193  
 Chateaubriand François René de 172  
 Choromański Leon 184  
 Chudak Henryk 107  
 Chwalewik Witold 14  
 Chwin Stefan 206, 217  
 Cieślak Tomasz 197, 206  
 Connery Sean 195  
 Cooper James Fenimore 191  
 Crowley Alister 183  
 Cummings Edward Estlin 195  
 Curtius Ernst Robert 110  
 Cyceron (właśc. Marcus Tullius Cice-  
 ro) 10  
 Cyranowicz Maria 206  
 Czechowicz Józef 74  
 Czermińska Małgorzata 147  
 Czerny Anna 74  
 Czerny Zygmunt 74

## D

Dąbrowski Bartosz 112  
 Dedecius Karl 153  
 Defoe Daniel 134  
 Deyer Alfred S. 184  
 Dłuski Stanisław 94  
 Dogson Charles L. 206  
 Drozdowski Bohdan 52  
 Dubanowicz Edward 30  
 Dufour Pierre F.S. 184  
 Dürer Albrecht 109  
 Dybel Paweł 82  
 Dylan Bob (właśc. Robert Allen Zim-  
 merman) 192, 198  
 Dziadek Adam 62, 143

## E

Eichenbaum Borys 50  
 Ekier Jakub 215  
 Eliade Mircea 105  
 Eliot Thomas Stearns 13, 14, 15, 18  
 Elzenberg Henryk 166  
 Emerson Ralph Waldo 191  
 Empedokles 80  
 Ezechiel (prorok) 155

## F

Felisiak Elżbieta 153  
 Fernandel (właśc. Fernand Joseph Dé-  
 siré Contandin) 182  
 Fiedorczuk Julia 8  
 Fischer Bernd 216  
 Fornari Francesca 179  
 Fraenger Wilhelm 113  
 Franaszek Andrzej 153, 159, 164, 177,  
 181  
 Francesca Piero della 160, 161  
 Franciszek z Asyżu (świąty) 183  
 Freud Sigmund 115, 131  
 Frost Robert 196  
 Fryde Ludwik 81  
 Fryderyk Wilhelm III (król) 205  
 Frye Northrop 93

## G

Galczyński Konstanty Ildefons 67  
 Ginzburg Carlo 88, 89  
 Głowiński Michał 13, 17, 18, 130, 132,  
 136  
 Goethe Johann Wolfgang von 215  
 Gogh Vincent van 197, 206  
 Gorczyńska Renata 80, 81  
 Górska Halina 71  
 Graff Piotr 88  
 Grądział-Wójcik Joanna 143  
 Grelkowska Manuela 206  
 Gutkowska-Rychlewska Maria 38

## H

Haller Józef 33, 34  
 Hammond Albert 190  
 Hazelwood Mike 190

Heidegger Martin 138  
 Henryk z Saltrey (Henry of Saltrey) 92  
 Herbert Zbigniew 5, 19, 151–186  
 Herling-Grudziński Gustaw 101  
 High Jeffrey L. 216  
 Hildegarda von Bingen 77  
 Hitler Adolf 33  
 Hoene-Wroński Józef 79  
 Hołowko Tadeusz 30, 36, 37  
 Honet Roman 176, 177  
 Hölderlin Friedrich 206, 208, 213  
 Huysmans Joris Karl 183

## I

Ivernois François-Henri d' 169  
 Iwaszkiewicz Jarosław 55  
 Izaak (patriarcha) 145

## J

Jakubowski Jan Zygmunt 55  
 Jan Ewangelista (święty, apostoł) 155  
 Jan od Krzyża (święty) 101  
 Janion Maria 11, 23, 42, 94, 99, 135, 212, 214  
 Jankowicz Grzegorz 8  
 Jarmusch Jim 192  
 Jarmuszkiewicz Anna 7  
 Jarniewicz Jerzy 8  
 Jasiński Bruno 50  
 Jaspers Karl 98  
 Jassie James 195  
 Jastrun Mieczysław 90  
 Jaworski Roman 79  
 Jean Paul (Richter) 95  
 Jefferies Richard 96  
 Jefferson Thomas 191  
 Jesienin Sergiusz 24, 27  
 Jezus Chrystus 80, 94, 95, 137, 155  
 Johnson Samuel 75  
 Joplin Janis 197  
 Józef z Nazaretu (święty) 161  
 Jung Carl Gustaw 105

## K

Kadłubek Zbigniew 11, 126  
 Kafka Franz 206

Kalaga Wojciech 67  
 Kant Immanuel 213, 214  
 Karwacka Helena 23  
 Kasprowicz Jan 81  
 Keats John 102  
 Kenbok Bronisław Sylwin 26, 27, 28, 39  
 Kesey Ken 195  
 Keynes Geoffrey 91  
 Kędzierski Sławomir 23  
 Kępiński Antoni 101  
 Kirchner Hanna 120, 135  
 Klaudiusz (cesarz) 177  
 Kleist Heinrich von 5, 19, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217  
 Kleist Maria von 207  
 Klejnocki Jarosław 196  
 Kluba Agnieszka 95  
 Kluk Krzysztof 163  
 Kłos Radosław 89  
 Kocowska Barbara 115  
 Kohler Joachim 75  
 Kolbe Maksymilian 197  
 Konopnicka Maria 74  
 Kopczyk Michał 7, 18  
 Korfanty Wojciech 34, 35  
 Kostanecki Stanisław 23  
 Kostrovitzky Gui de 206  
 Kozikowski Edward 48  
 Kristeva Julia 103  
 Królikiewicz Grażyna 114  
 Krynicki Ryszard 151, 164  
 Krzemień-Ojak Krystyna 11  
 Krzyżanowski Julian 88  
 Kuczok Wojciech 198, 199, 200, 202  
 Kuczyńska-Koschany Katarzyna 217  
 Kunce Aleksandra 126  
 Kunicki Wojciech 75  
 Kwiatkowska Agnieszka 7, 9  
 Kwiatkowski Jerzy 99  
 Kwintylian (właśc. Marcus Fabius Quintilianus) 10

## L

Labrunie Gerard 206  
 Lechoń Jan 68

Leder Andrzej 105  
 Legeżyńska Anna 136, 139, 140, 197, 198  
 Le Goff Jacques 88, 89  
 Leśmian Bolesław 107  
 Lichniak Zygmunt 43  
 Lichodziejska Feliksa 23, 24, 26, 27, 29, 30, 41  
 Lidell Alice 197  
 Lindsay Nicholas 196  
 Linneus Karol 166, 169  
 Lipski Jan Józef 140  
 Lisicki Paweł 155  
 Lutosławski Kazimierz 30, 35

## Ł

Łapiński Zdzisław 130  
 Łazuga Waldemar 33  
 Łempicki Zygmunt 70  
 Łukasiewicz Małgorzata 209, 213, 217  
 Łukosz Jerzy 214, 216

## M

Majakowski Włodzimierz 24, 26, 27, 49  
 Makowiecki Andrzej Z. 74, 86, 87, 93  
 Maliszewski Aleksander 76  
 Maliszewski Karol 196, 197  
 Mann Klaus 212, 213  
 Marcinkiewicz Paweł 196  
 Maria z Nazaretu (matka Jezusa Chrystusa) 160, 161, 162  
 Markiewicz Henryk 93  
 Markowska Wanda 205  
 Markowski Michał Paweł 14, 15  
 Martini Simone 161  
 Matuszewski Ryszard 43  
 Mehigan Tim 216  
 Merecki Jarosław 167  
 Michalski Hieronim 74, 75  
 Michalski Krzysztof 138, 213  
 Michelet Victor-Emile 107  
 Mickiewicz Adam 18, 55, 71  
 Mikołajtis Józef 71  
 Miłosz Czesław 80, 81, 90  
 Mirbeau Octave 184, 185, 186  
 Mistrz Eckhart 101

Mizerkiewicz Tomasz 127  
 Młodożeniec Stanisław 49  
 Mojżesz (prorok) 97  
 Montand Yves 182  
 Montcorbier Francis de 06  
 Morrison Jim 192  
 Mussolini Benito 35

## N

Napoleon Bonaparte 215  
 Narutowicz Gabriel 29, 30, 36, 37, 38, 39  
 Nastulanka Krystyna 181  
 Nawroczyński Bogdan 71  
 Nerval Gérard de (właśc. Gérard Labrunie) 103, 208  
 Nietzsche Friedrich 75, 95, 114, 124, 212, 213  
 Norwid Cyprian Kamil 208  
 Nowaczewski Artur 8  
 Nowaczyński Adolf 30, 33, 34  
 Novalis (właśc. Georg Philipp Friedrich Freiherr von Hardenberg) 73  
 Nycz Ryszard 7

## O

Ochab Maria 88  
 Olsson Anders 77, 83, 84, 109  
 Opacki Ireneusz 107  
 Orłowski Hubert 90  
 Orska Joanna 194  
 Ossendowski Ferdynand Antoni 71  
 Ostrowska Barbara 113

## P

Pajewski Janusz 33  
 Panas Władysław 162  
 Panofsky Erwin 109  
 Paracelsus (właśc. Phillippus Aureolus Theophrastus Bombastus von Hohenheim) 107  
 Pawelec Dariusz 198  
 Peiper Tadeusz 24, 25, 26  
 Picon Gaetan 98  
 Piechota Marek 4  
 Pieńkos Andrzej 69



Pietrych Krystyna 197, 206  
 Piętaś Stanisław 74  
 Piłsudska Aleksandra 37  
 Piłsudski Józef 36, 39  
 Piorunowa Aniela 11  
 Piotrowiak Jan 80, 88, 98, 111, 112, 113, 114  
 Piotrowiak Miłosz 181  
 Pióro Tadeusz 8  
 Podbielkowski Zbigniew 163  
 Podsiadło Jacek 5, 19, 189–203, 205–217  
 Pomian Krzysztof 69  
 Pospiszyl Kazimierz 115  
 Praz Mario 184  
 Pręczkowska Helena 14  
 Prokop Jan 53  
 Prokopiuk Jerzy 73, 105  
 Prudil Irena 119, 120, 121  
 Przerwa-Tetmajer Kazimierz 54  
 Przyboś Julian 8, 9, 49  
 Przybylski Ryszard K. 137, 138  
 Pynchon Thomas 195

**R**

Rabinowicz Wadim 104  
 Rabski Władysław 36  
 Radomińska-Lazowska Jadwiga 23  
 Rafael (właśc. Raffaello Santi) 80  
 Rataj Maciej 30, 35, 38  
 Rath Sura P. 11  
 Rée Paul 75  
 Regner Leopold 65, 96  
 Reuterswärd Patrik 113  
 Reutt Marian 101  
 Rogers Roy 195  
 Rogoziński Julian 183  
 Romanowski Mieczysław 55  
 Rousseau Jean Jacques 163, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173  
 Rowiński Tomasz 10  
 Ruszar Józef Maria 179  
 Ruszczyc Marek 30, 35  
 Rymkiewicz Aleksander 91  
 Rymkiewicz Jarosław Marek 9, 10, 13  
 Rzadkowska Ewa 167

**S**

Said Edward 8  
 Saliński Leszek 121  
 Salome Lou 75  
 Sandauer Artur 55  
 Sandburg Carl 196  
 Sandner Henryk 112  
 Saramago José 13  
 Sauerland Karol 11  
 Schelling Friedrich Wilhelm Joseph 73  
 Scott Walter 18  
 Sebyła Władysław 5, 19, 65–77, 79–115  
 Sebyłowa Sabina 65, 66, 69, 71, 79  
 Siatkowski Zbigniew 55  
 Siedzący Byk (właśc. Tatanka Yotanka) 191  
 Signorelli Luca 80  
 Sikorski Janusz 90  
 Siwicka Dorota 68  
 Skwara Marta 198  
 Skwarnicki Marek 180  
 Sławek Tadeusz 70, 75, 82, 126, 200, 201, 202  
 Sławiński Janusz 13, 15, 16, 18, 53  
 Słonimski Antoni 47  
 Słowacki Juliusz 54, 55, 113  
 Smith Patti 192  
 Snyder Gary 195  
 Sobolczyk Piotr 133, 146  
 Sobolewska Anna 140  
 Sobolewski Tadeusz 135  
 Sokolski Jacek 91, 92  
 Sokołowska Marianna 127, 128, 131  
 Sokrates 211  
 Sommer Piotr 8  
 Sontag Susan 67, 71  
 Sosnowski Andrzej 8  
 Sosnowski Jerzy 196  
 Spaemann Robert 167  
 Stabro Stanisław 196, 197  
 Stachura Edward 197  
 Staff Leopold 95, 114, 124  
 Stala Marian 180, 181, 196  
 Starobinski Jean 114, 168, 169, 170  
 Steinbeck John 195  
 Stern Anatol 27

Stępień Tomasz 4  
 Stimming (oberżysta) 217  
 Stroński Stanisław 36  
 Strug Andrzej 55  
 Sudolski Zbigniew 102  
 Sugiera Małgorzata 73, 97, 103  
 Szantroch Tadeusz 48  
 Szerszeniewicz Wadim Gabrielewicz 27  
 Szturc Włodzimierz 10  
 Szuster Marcin 12  
 Szymanowski Karol 71  
 Szymańska-Grossowa Hanna 88  
 Szymański Andrzej 104  
 Szymański Wiesław Paweł 98, 109

## Ś

Śliwiński Artur 33  
 Śliwiński Piotr 191  
 Śniedziwski Piotr 172  
 Świetlicki Marcin 206

## T

Tabaszewska Justyna 7  
 Tacyt (właśc. Publius Cornelius Tacitus) 174, 175  
 Tales z Miletu 174  
 Tatarkiewicz Anna 107  
 Tecumseh 191  
 Temistokles 145  
 Teodora (cesarzowa bizantyjska) 145  
 Thoreau Henry David 19, 191, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 206  
 Tintoretto Jacopo (właśc. Jacopo Comin) 147  
 Toeplitz Leon 39  
 Tomasz z Akwinu (święty) 154  
 Tramer Maciej 25, 28  
 Trojanowiczowa Zofia 7  
 Trybuś Krzysztof 7  
 Tuwim Julian 17, 49, 50

## U

Ujejski Kornel 55

## W

Walser Robert 209, 217  
 Wandurski Witold 43, 44  
 Wat Aleksander 27  
 Ważyk Adam 50, 108  
 Werner Mateusz 164, 165  
 Węgrzyniak Anna 7, 18  
 Whitman Walt 196  
 Wieland Christoph Martin 216  
 Wielowiejski Stefan 92  
 Wilde Oscar 183  
 Willy Boy 195  
 Wiśniewska Lidia 173  
 Wiśniewski Jerzy 173  
 Witan Jan 55  
 Witos Wincenty 35  
 Witwicki Władysław 70–71  
 Wojcieszak Janusz 168  
 Wojda Dorota 10, 13  
 Woroniecki Michał 166  
 Woroszyński Wiktor 43  
 Woźniak-Łabieniec Marzena 173  
 Wyka Kazimierz 53, 54, 55, 120  
 Wyspiański Stanisław 54

## V

Vicious Sid 206

## Z

Zagórski Jerzy 90  
 Zawodziński Karol Wiktor 82  
 Zegadłowicz Emil 48  
 Zenge August von 205  
 Zenge Wilhelmina von 205, 207, 211, 213  
 Zielińska Marta 68  
 Zieniewicz Andrzej 139, 140  
 Zimand Roman 7, 11

## Ż

Żaboklicki Krzysztof 184  
 Żeleński Tadeusz (Boy) 183  
 Żeromski Stefan 55  
 Żmigrodzka Maria 95

Mariusz Jochemczyk

## Entanglements of Traditions Dialogue about Polish Literature of 20th Century

### Summary

The book consists of five “dialogues” devoted to selected aspects of works by Władysław Broniewski, Władysław Sebyła, Miron Białoszewski, Zbigniew Herbert and Jacek Podsiadło. The title “entanglements” connect particular “voices” within multithematic dialogues with literary and cultural heritage. Once, the basis of this “entanglement” turns out to be some ideological or theological nuance, some other time, a romantic context, melancholic sense of enstrangement, mournful despair or oikological meditation. The whole volume has been preceded by an introduction, in which the meaning of a seemingly forgotten theoretical concept — tradition — has been given much consideration.

Mariusz Jochemczyk

## Traditionen Bindungs Dialog über 20 Jahrhundert Polnishe Literatur

### Zusammenfassung

Das Buch besteht aus fünf „Dialogen“, die ausgewählten Aspekten den Werken von Władysław Broniewski, Władysław Sebyła, Miron Białoszewski, Zbigniew Herbert und Jacek Podsiadło gewidmet werden. Die „Bindungen“ vereinigen des einzelnen Schriftstellers „Stimmen“ in der Sache von Dialogen zu verschiedenen Themen, die mit literarischen und kulturellen Erbes untergenommen werden. Einmal, die Grundlage für diese „Bindung“ erweist sich als eine ideologische oder theologische Nuance, manchmal, als romantischer Zusammenhang, melancholisches Gefühl der Entfremdung, weinerliche Verzweiflung oder oikologische Meditation. Das gesamte Volumen wurde mit eine Einleitung vorangegangen, wo Nachdenken über Tradition — das theoretische Konzept, das scheinbar vergessen wurde — wieder aufgenommen wird.

Redaktor: Małgorzata Poglódek  
Projektant okładki i stron działowych: Zenon Dyrszka  
Redaktor techniczny: Barbara Arenhövel  
Korektor: Marzena Marczyk  
Łamanie: Grażyna Szewczyk

Copyright © 2014 by  
Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego  
Wszelkie prawa zastrzeżone

**ISSN 0208-6336**  
**ISBN 978-83-8012-144-7**  
(wersja drukowana)  
**ISBN 978-83-8012-145-4**  
(wersja elektroniczna)

Wydawca  
**Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego**  
**ul. Bankowa 12B, 40-007 Katowice**  
[www.wydawnictwo.us.edu.pl](http://www.wydawnictwo.us.edu.pl)  
[e-mail: wydawus@us.edu.pl](mailto:wydawus@us.edu.pl)

---

Wydanie I. Ark. druk. 15,0. Ark. wyd. 14,5. Papier  
Alto 80 g, vol. 1.5. Cena 40 zł (+ VAT)

---

Druk i oprawa: „TOTEM.COM.PL Sp. z o.o.” Sp.K.  
ul. Jacewska 89, 88-100 Inowrocław

Cena 40,00 zł  
(+ VAT)

Więcej o książce



ISSN 0208-6336  
ISBN 978-83-8012-145-4